

Walka architektów o ich prawa autorskie na przykładzie Osiedla Tysiąclecia w Katowicach

Aneta Borowik

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Nauk Społecznych

Niniejszy tekst ma za zadanie zaprezentować wybitne dzieło architektury i urbanistyki powojennej, ale nie tylko. Ma również zwrócić uwagę na pewien na ogół niedostrzegany problem – bezsilności twórcy wobec dalszych losów swojego dzieła¹, a więc wobec późniejszych działań właścicieli, inwestorów i kolejnych projektantów. Relacja z tych poczynań musi być w miarę pełna, tak aby poznać i próbować zrozumieć zachowania wszystkich stron konfliktu. To studium przypadku – jednego z wielu – chciwości i bezduszności większości uczestników sporu, niewiedzy i braku zaangażowania urzędników oraz sędziów, a także trudnych niekiedy do zrozumienia pobudek niektórych przedstawicieli środowiska architektonicznego.

Osiedle Tysiąclecia w Katowicach

Osiedle Tysiąclecia w Katowicach należy do najważniejszych dzieł urbanistyki i architektury zrealizowanych w powojennej Polsce². Powstało na bardzo dużym terenie, liczącym około 188 ha, położonym w północno-zachodniej części Katowic przy ul. Chorzowskiej. W 1959 r. zorganizowano konkurs zamknięty na jego projekt, w którym zwyciężył zespół architektów i urbanistów - Henryk Buszko, Aleksander Franta, Marian Dziewoński i Tadeusz Szewczyk z Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego w Katowicach (il. 1). W 1961 r. powstał projekt wstępny z zabudową punktową od 4 do 10 kondygnacji, oparty o zasadę „osiedla w parku”³. Z uwagi na konieczność dostosowania się do obowiązujących normatywów autorzy zmodyfikowali koncepcję projektując osiedle o

zunifikowanej, punktowej zabudowie o 12 i 14 kondygnacjach (il. 2). Projektanci musieli wziąć pod uwagę trudne warunki górnicze oraz znaczne zanieczyszczenie powietrza spowodowane bliskim sąsiedztwem zakładów przemysłowych. Aby zapewnić przewietrzanie zespołu zaprojektowali rozproszoną zabudowę punktową, a na terenach niezdatnych pod zabudowę - tereny rekreacyjne.

Projekt trzykrotnie ulegał zmianie. Początkowo na osiedlu podzielonym na Dolne i Górne miało zamieszkać 27 000 mieszkańców. Ze względu na poszerzenie obszaru pod zabudowę oraz zmianę warunków górniczych projektanci zwiększyli liczbę mieszkańców do 40 000, wyodrębniając dodatkowo Osiedle Centrum jako uzupełnienia centralnego ośrodka usługowego. Ostatecznie katowickie Osiedle Tysiąclecia składało się z dwóch podjednostek: Osiedla Dolnego i Górnego, każde liczące po około 18 000 mieszkańców z własnymi zespołami szkół i ośrodkami handlowymi oraz położonej między nimi jednostki Centrum z osiedlem i centralnym zespołem usługowym.

Główny ruszt urbanistyczny osiedla to ciąg pieszy równoległy do drogi Katowice-Chorzów, łączący się

1. Osiedle Tysiąclecia w Katowicach, proj. Henryk Buszko, Aleksander Franta, Marian Dziewoński i Tadeusz Szewczyk, proj. od 1959 r. (widokówka ze zbiorów Henryka Buszki, fot. Wiesław Gadomski)

1. Problem ten stał się tematem grantu zatytułowanego *Architektura i urbanistyka lat 60. i 70. XX w. na terenie Górnego Śląska i Zagłębia. Forma, ideologia, wpływy, waloryzacja*. Nr DEC-2013/09/D/HS2/01009 przyznane przez Narodowe Centrum Nauki i realizowanego przez autorkę artykułu w latach 2014-2018.

2. Na jego temat zob. przede wszystkim: Cęckiewicz Witold, Franta Anna, Palej Anna, *Przemiany w strukturze programowej i przestrzennej osiedli mieszkaniowych w Polsce. Wnioski z analizy zespołów powstałych w latach 1960-1978*, Kraków 1986 oraz Komar Beata, *Analiza historyczna rozwoju osiedli mieszkaniowych Grünau w Lipsku i im. Tysiąclecia w Katowicach na tle wzorcowych koncepcji mieszkalnictwa XX w.*, „Architecturae et Artibus” 2012, nr 2, s. 13-25; <http://www.wa.pb.edu.pl/uploads/downloads/2-Komar.pdf> [11.02.2017].

3. *Regionalny przegląd projektów. Śląska Wystawa Architektury 1962. Katowice 20.X.1962-6.XI.1962 roku*, red. Jan Friedel, Katowice 1962, s. 14.





2. Henryk Buszko nad makietą Osiedla Tysiąclecia w Katowicach (Archiwum Henryka Buszki, Biblioteka Śląska w Katowicach)

trzemą prostopadłymi odnogami z przystankami tramwajowymi i Parkiem Śląskim oraz dwiema – z ulicą Gliwicką i siecią ulic Chorzowa. Projektanci przewidzieli dwie zamknięte pętle ruchu kołowego komunikujące Osiedla Dolne i Górne, ze ścisłym rozdzieleniem jezdni i ciągów pieszych, tak aby podnieść komfort użytkowania i zapewnić bezpieczeństwo dzieci.

Osiedla Górne i Dolne składają się z powtarzalnych, dwusegmentowych budynków tworzących na ogół układy równoległe i grzebieniowe, wzniesionych w technologiach ślizgowej oraz monolitycznej, przy użyciu szalunków przestawnych⁴. Ich cechą charakterystyczną jest prostopadłościowość oraz zrytmizowanie elewacji pasami okien i białymi balustradami balkonów. Twórcy napisali o logice formy osiedla, w którym zabudowa powinna tworzyć „wętek tłowy” tak, aby poszczególne części nie sprawiały wrażenia szczególnie ważnych, a formy otwierały się na otoczenie. Ten ostatni wymóg zrealizowali otwierając każdy z budynków za pomocą balkonów, tarasów i loggi. W latach 1978-1979 dla Osiedla Centrum zaprojektowali 25-kondygnacyjne wieżowce o nietypowym kształcie przypominającym kolby kukurydzy,

4. Na temat technologii ślizgowej zob.: *Innowacyjność architektury i urbanistyki „Nowych Katowic” w latach 60. i 70. XX w. na przykładzie tzw. „ślizgu śląskiego”, [w:] Katowice w rocznicę uzyskania praw miejskich. Budownictwo i architektura Katowic*, red. Antoni Barciak, Katowice 2014, s. 39-51.

stąd w powszechnej świadomości funkcjonują właśnie jako „kukurydze”⁵ (il. 3).

Autorzy osiedla dążyli do swobody kompozycyjnej poprzez różnicowanie podzespółów przestrzennych, m.in. w zakresie wysokości zabudowy mieszkaniowej i usługowej. Architekci następująco określili główny cel projektowania: „Uzyskanie układu stanowiącego całość formalnie związaną, o własnym obliczu umożliwiającym łatwo jego identyfikację – przy tym o zróżnicowanych przestrzennie częściach kształtowanych z podobnych składowych „punktowych” – segmentów o maksymalnych osiągalnych wymiarach w rzucie”⁶. Nie do końca udało się zrealizować założenie różnicowania sylwety osiedla. Henryk Buszko wskazywał jako przyczynę ograniczenia wykonawcze m.in. zbyt długie serie jednakowych budynków, związane z rotacyjnością szalunków ślizgowych.

Szkoły osiedlowe były projektowane według następujących zasad: „[...] usytuowanie przy ciągu pieszym, grupowanie szkół w zespoły, wytwarzanie wewnętrznej przestrzeni rekreacyjnej oraz teren rekreacyjny przy sali gimnastycznej”. 18-klasowe szkoły miały się stać osiedlowymi ośrodkami kulturalnymi, czego jednak nie udało się zrealizować z uwagi na ograniczenia inwestorskie. Henryk Buszko i Aleksander Franta podczas projektowania pawilonów usługowych kierowali się następującymi założeniami: „[...] usytuowanie przy ciągu pieszym, grupowanie obiektów, ukrycie „części brudnej” poprzez zastosowanie podwórek dojazdowych, elastyczność planu – możliwość łączenia pomieszczeń (konstrukcja szkieletowa)”⁷.

Kolejną intencją architektów było stworzenie harmonii pomiędzy architekturą i naturą. Kompo-

5. Realizacja była rozciągnięta w czasie - w 1988 r. oddano do użytku pierwszą, a w 2000 r. ostatnią z kukurydzy. *Miasto w mieście, jak Manhattan*, „Gazeta Wyborcza” z 4.02.2011; Archiwum Henryka Buszko [dalej: AHB], Biblioteka Śląska w Katowicach,teczka: Wycinki z gazet, bez sygnatury.

6. Buszko Henryk, Franta Aleksander, *Osiedle 1000-lecia w Katowicach. Autorecenzja. Materiał na Seminarium SARP zorganizowane przez dr arch. Witolda Molickiego – ZO Wrocław dot. Zespołów mieszkaniowych realizowanych metodami uprzemysłowionymi*, 1985, s. 4, mps, AHB, bez sygn.

7. Według architektów forma powinna również odpowiadać statusowi społecznemu mieszkańców tzn. w przypadku społeczeństwa socjalistycznego istniała powinność zrównania standardu formalnego i użytkowego; Ibidem, s. 25.

3. Osiedle Tysiąclecia w Katowicach, proj. Henryk Buszko, Aleksander Franta, Marian Dziewoński i Tadeusz Szewczyk, proj. od 1959 r. Perspektywa Osiedla z charakterystyczną pierwotną zabudową usługową (fot. A. Borowik, 2017)



zycja miała posiadać charakter pejzażowy, z otwarciem na dzisiejszy Park Śląski oraz szeroki krajobraz przemysłowy. Aleksander Franta opisał to w następujący sposób: „Wzrastająca na osiedlu zieleni wysoka powinna z biegiem lat podnosić walory plastyki budynków poprzez współgrę kontrastujących ze sobą form przyrody i architektury”⁸. W przedstawionych najważniejszych przesłankach projektowych osiedla widać niezwykłą dbałość o to, aby stworzyć środowisko przyjazne dla jego mieszkańców.

Trochę prawa: ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych

Cofnijmy się do roku 1952 r., kiedy to uchwalono ustawę o prawie autorskim obowiązującą do 1994 r.⁹ W artykule 12 § 1 ust. 2 czytamy tam: „Prawo autorskie do: [...] projektu, planu, rysunku technicznego albo architektonicznego, przeznaczonego dla przemysłu lub budownictwa [...] służy tej jednostce gospodarki uspołecznionej, której pracownik wykonał utwór na podstawie stosunku służbowego albo umowy o pracę lub na której zamówienie utwór wykonano, jednakże twórca zachowuje wyłączne prawo do ochrony praw autorskich dóbr osobistych”. Artykuł 32 regulował rozporządzenie prawami zależnymi (zezwalanie na rozpowszechnianie i korzystanie z opracowania): „Twórca zachowuje wyłączne prawo zezwalania na wykonywanie zależnego prawa autorskiego pomimo umownego przeniesienia autorskich praw majątkowych, chyba że umowa stanowi inaczej”. Zgodnie z tą ustawą prawa majątkowe mogły być zbyte, ale wyłącznie na podstawie umowy, a wykonywanie praw autorskich do opracowania utworu wymagało zezwolenia twórcy pierwotnego.

W 1994 r. weszła w życie nowa ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych¹⁰. W kontekście naszych rozważań najważniejsze wydają się następujące artykuły: „Art. 1.1. Przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór)”¹¹. Art. 2.6. W szczególności przedmiotem prawa autorskiego są utwory: architektoniczne, architektoniczno-urbanistyczne i urbanistyczne. Art. 3. Utwór jest przedmiotem prawa autorskiego od chwili ustalenia, chociażby miał postać nie ukończoną. Art. 16. [...] autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i nie podlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności prawo do: [...] 3) nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania, [...] 5) nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. Art. 17. [...] twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzenia nim na wszystkich polach [...]. Art. 41.1. [...] autor-

8. Czy tylko dach nad głową?, „Trybuna Robotnicza” nr 88 z 18-20.04.1980 r.
9. Ustawa z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim, Dz. U. 1952, nr 34, poz. 234.

10. Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz. U. 1994, nr 24, poz. 83.

11. „Ustalenie utworu polega na przybraniu przez niego jakiegokolwiek postaci, chociażby nietrwałej, jednakże na tyle stabilnej, by cechy i treść utworu wywierały efekt artystyczny” - orzeczenie Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 1973 r.; Szczurek Piotr, *Co to znaczy, że utwór został ustalony*, www.experto24.pl [30.03.2018].



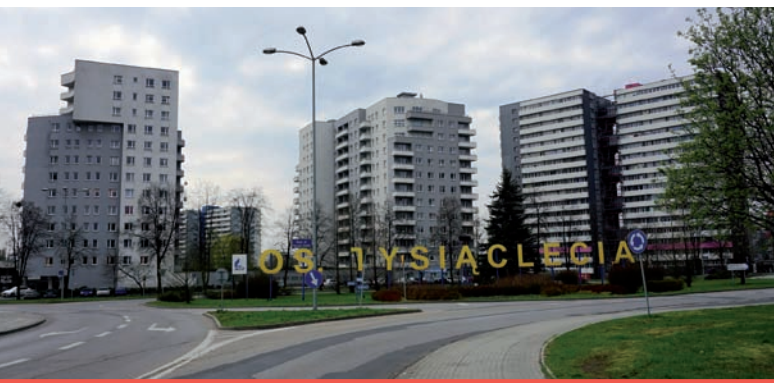
4. Osiedle Tysiąclecia w Katowicach, proj. Henryk Buszko, Aleksander Franta, Marian Dziewoński i Tadeusz Szewczyk, proj. od 1959 r. (fot. A. Borowik, 2017). Oryginalna zabudowa osiedla, wieżowiec przy ul. Piastów 12 (proj. Leszek Moska i Mariusz Rachuba, real. 2006) oraz jeden z bloków zespołu „Parkowa Strona Miasta” przy Rondzie Sławika (proj. Leszek Moska i Mariusz Rachuba, real. 2007-2009)

skie prawa majątkowe mogą przejść na inne osoby w drodze dziedziczenia lub na podstawie umowy. Art. 46. Jeśli umowa nie stanowi inaczej, twórca zachowuje wyłączne prawo zezwalania na wykonywanie zależnego prawa autorskiego, mimo że w umowie postanowiono o przeniesieniu całości autorskich praw majątkowych. Art. 53. Umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. Art. 79.1. Twórca może żądać od osoby, która naruszyła jego autorskie prawa majątkowe, zaniechania naruszenia, wydania uzyskanych korzyści albo zapłaceniu w podwójnej, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione, potrójnej wysokości stosownego wynagrodzenia z chwili jego dochodzenia; twórca może również żądać naprawienia wyrządzonej szkody, jeśli działanie naruszającego było zawinione”. Art. 127.3. Ustawę stosuje się do umów długoterminowych, które zawarte zostały przed dniem jej wejścia w życie [...] Art. 127.4. Umowy zawarte przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy nie obejmują praw pokrewnych, chyba że strony postanowiły inaczej”. Ustawa z 1994 r. była kilkakrotnie zmieniana. W jej ujednoliconej wersji z 2000 r. pojawił się Art. 2.2 w brzmieniu: „Rozporządzenie i korzystanie z opracowania zależy od zezwolenia twórcy utworu pierwotnego (prawo zależne), chyba że autorskie prawa majątkowe do utworu pierwotnego wygasły”¹².

Początek walki o prawa autorskie dotyczące Osiedla Tysiąclecia

Do lat 90. XX wieku Henryk Buszko i Aleksander Franta mieli wpływ na decyzje dotyczące kształtów katowickiego Osiedla Tysiąclecia. 1997 r. przyniósł zmianę tego stanu rzeczy i właśnie wtedy rozpoczęła się ich walka o respektowanie praw autorskich. Pierwsza sporna kwestia dotyczyła przebudowy domu towarowego. Architekci zwrócili się wówczas do Urzędu Miasta w Katowicach o wstrzymanie wydania pozwolenia na budowę. Roman Olszewski, zastępca

12. Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity Dz. U. Nr 80 dnia 26.09.2000, poz. 904).



5. Osiedle Tysiąclecia w Katowicach, proj. Henryk Buszko, Aleksander Franta, Marian Dziewoński i Tadeusz Szewczyk, proj. od 1959 r. (fot. A. Borowik, 2017). Kontrast oryginalnej zabudowy osiedla i zespołu „Parkowa strona miasta” przy Rondzie Sławika (proj. Leszek Moska i Mariusz Rachuba, real. 2007-2009)

Naczelnika Wydziału Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego wystąpił do Urzędu Wojewódzkiego o wykładnię, czy można wstrzymać wydanie pozwolenia na budowę w związku z naruszeniem prawa autorskiego. Urząd Wojewódzki odpowiedział, że ani prawo budowlane ani prawo autorskie nie narzuca na organ obowiązków rozstrzygnięcia takiego sporu i w ten sposób dla obydwu urzędów sprawa zakończyła się¹³. Warto wspomnieć, że w tym samym roku Buszko i Franta opracowali dokument pt. *Ustalenia i konsekwencje ustawy Prawo Autorskie (z 4.02.94 – Dz. U. Nr 24, poz. 83)*¹⁴, a sam Henryk Buszko ostrzegał w liście do Franciszka Kotulskiego, przewodniczącego Rady Miejskiej Katowice: „Ochronie prawem autorskim podlega tylko część wzniesionych obiektów i kompleksów. [...] Odstąpienie władzy od uczestnictwa w prawnej ich ochronie przed zmianami wbrew autorom – spowoduje, że *Ustawa o Prawie Autorskim* będzie w tej dziedzinie martwa”¹⁵. Architekci rozpoczęli również batalię o swoje prawa zwracając się o pomoc do organów środowiska zawodowego – Izby Architektów i Stowarzyszenia Architektów Polskich. Wystąpili w tej sprawie z roszczeniami do Okręgowego Sądu Koleżeńskiego Stowarzyszenia Architektów Polskich.

Kodeks Etyki Zawodowej Architekta

Architekci przyjęli pierwsze *Zasady Etyki Zawodowej Architekta* w dniu 24 listopada 2002 r. na Nadzwyczajnym Krajowym Zjeździe Izby Architektów w Warszawie¹⁶. W art. 29 zatytułowanym *Poszanowanie dorobku zawodowego* zawarto następujące zapisy: „1. Architekt szanuje i chroni prawa autorskie innych architektów. 2. Architekt otrzymujący zlecenie, którego przedmiotem jest zrealizowane dzieło lub kontynuacja pracy innego architekta porozumiewa się z autorem dzieła”. W kolejnych *Zasadach Etyki Zawodowej Architekta* uchwalonych przez Walny Zjazd Delegatów SARP w dniu 26 października 2003 r. pojawiły się

następujące zapisy: „IV.4. Architekt zobowiązany jest przestrzegać praw autorskich zarówno żyjących, jak i nieżyjących architektów i innych twórców; IV.5. Architektowi nie wolno w szczególności: [...] podejmować się kontynuacji projektu rozpoczętego przez innego żyjącego architekta bez jego wiedzy i zgody; IV.9. Architekta obowiązuje koleżeńska lojalność i życzliwość w stosunku do innych architektów; IV.10. Architekt ma obowiązek występowania w obronie praw autorskich innych architektów”¹⁷.

Ostatni *Kodeks Etyki Zawodowej Architekta* z 2005 r. został opracowany przez Izbę Architektów na podstawie projektu dokumentu przygotowanego przez Radę Architektów Europy. Izba Architektów zatwierdziła go w dniu 18 czerwca 2005 r. podczas Sprawozdawczego Krajowego Zjazdu, a SARP 10 grudnia 2006 r. w czasie Walnego Zjazdu Delegatów. Nie ma w nim mowy o prawach autorskich (sic!). Jedynie w „zasadzie” nr 4 zatytułowanej *Zobowiązania wobec zawodu* występuje bardzo ogólny zapis: „Architekci [...] mają obowiązek uznawania aspiracji zawodowych dorobku swoich kolegów oraz poszanowania ich praw. Architekci uznają wkład wniesiony w ich pracę przez innych”¹⁸.

Walka trwa...

W 1998 r. Henryk Buszko i Aleksander Franta wnieśli skargę na firmę architektoniczną „Czora Czora” (Grażyna i Aleksander Czora) za planowaną budowę obiektu usługowego na Osiedlu Tysiąclecia do Oddziałowego Sądu Koleżeńskiego SARP, pomimo tego, że skarżeni nie byli członkami SARP¹⁹. Okręgowy Sąd Koleżeński na rozprawie w dniu 10.08.1998 r. w składzie Janusz Grzegorzak, Jacek Mistur i Henryk Nawratek wydał orzeczenie, że zgodnie z regulaminem Sądów Koleżeńskich SARP tego rodzaju sądy nie są kompetentne do rozpatrywania spraw o naruszenie praw autorskich. Jednocześnie udzielono upomnienia pracowni „Czora Czora” za naruszenie zasad etyki zawodowej. Od tego orzeczenia obydwie strony odwołały się do Głównego Sądu Koleżeńskiego SARP, a skarżący architekci uzasadniali swoje odwołanie tym, że występują nie tylko w imieniu własnym, ale również innych architektów, których prawa są łamane.

Buszko i Franta zamówili w tym czasie bardzo istotną dla całej sprawy opinię prawną na temat ochrony praw autorskich do projektu urbanistyczno-architektonicznego. Co prawda nie dotyczyła ona omawianego osiedla, ale Uzdrowiska Ustroń Zawodzie, jednak jej wnioski co do zasady odnosiły się również do Osiedla Tysiąclecia. Opinię sporządził niekwestionowany autorytet w dziedzinie praw autorskich prof. dr hab. Jan Błęszyński z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego²⁰. Znalazły się w niej bardzo

13. Pismo zastępcy Dyrektora Wydziału Architektury i Urbanistyki Urzędu Wojewódzkiego inż. Franciszka Noszka z dnia 23.10.1997 r. oznaczone liczbą dziennika Ar.I/D/116/97, AHB, bez sygnatury.

14. Buszko Henryk, Franta Aleksander, *Ustalenia i konsekwencje ustawy Prawo Autorskie (z 4.02.94 – Dz. U. Nr 24, poz. 83)*, AHB, bez sygnatury.

15. Pismo Henryka Buszko z 5.11.1997 r. do Franciszka Kotulskiego Przewodniczącego Rady Miejskiej miasta Katowice, AHB, bez sygnatury.

16. Jankowski Wojciech, *W imię godności zawodu*, http://iarp.nazwa.pl/www.iarp.pl/images/aktualnosci/ZA_0112_izba_jankowski.pdf [10.02.2017].

17. *Zasady Etyki Zawodu Architekta. Kodeks Postępowania Architekta uchwalone przez Walny Zjazd Delegatów SARP w dniu 26 października 2003 r.* <http://poznan.sarp.org.pl/ISARPv.03/etyka.htm> [10.02.2017].

18. *Kodeks Etyki Zawodowej Architekta z 2005 r.* opracowany przez Izbę Architektów dostępny jest na: http://www.izbaarchitektow.pl/pliki/zasady_etyki.pdf [10.02.2017]. na ten temat zob.: Lisak Marcin, *Elementy etyki w zawodzie architekta*, Poznań 2006 [książka wydana przez Politechnikę Poznańską].

19. W rzeczywistości budynek zaprojektował niemiecki architekt, a polska firma przystosowała go do krajowych przepisów.

20. Opinia prawna dotycząca ochrony praw do projektu urbanistyczno-architektonicznego z 4 grudnia 2000 r. wykonana przez prof. Jana Błęszyńskiego, AHB, bez sygnatury.

istotne rozstrzygnięcia, m.in. zapis, że poprzez budowę obiektu wyraźnie odmiennego od innych domów naruszono koncepcję całości projektu urbanistyczno-architektonicznego. W konkluzji zawarte zostało ważne stwierdzenie: „Zaprojektowanie obiektu architektonicznego wchodzącego w skład zespołu architektoniczno-urbanistycznego bez respektowania założeń przyjętych jako istota koncepcji tego zespołu stanowi naruszenie prawa do integralności koncepcji tego zespołu jako utworu”²¹.

Kolejną sporną sprawą okazał się projekt wieżowca, który miał zostać usytuowany przy ul. Piastów 12 w południowo-wschodniej części osiedla (il. 4). W 2005 r. Spółdzielnia „Piast” rozpisała konkurs architektoniczny, na który wpłynęła tylko jedna praca - Leszka Mosk i Mariusza Rachuby. Po ogłoszeniu wyników konkursu Henryk Buszko i Aleksander Franta oskarżyli projektantów o naruszenie art. 2.2., 1.4, 17 z zagrożeniem art. 16.3 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r. (tekst jednolity Dz. U. Nr 80 dnia 26.09.2000, poz. 904) oraz art. IV.4., IV.5.b, IV.9 i IV.10 Zasad Etyki Zawodowej Architekta SARP z 2003 r. Sprawę rozpatrywał Zespół Orzekający Okręgowego Sądu Koleżeńskiego SARP w składzie Tadeusz Czerwiński jako przewodniczący, Stanisław Lessaer oraz Andrzej Witkowski, który nie dostrzegł żadnego naruszenia prawa ani zasad etycznych. W uzasadnieniu decyzji napisano: „Działania projektowe Obwinionych nie zniekształciły koncepcji utworu architektoniczno-urbanistycznego <osiedla Tysiąclecia w Katowicach>, a jedynie ją uzupełniły w sposób indywidualnie twórczy zgodnie z ustaleniami Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego”²². Napisano również: „OSK wyraża przekonanie, że twórcy jednego utworu urbanistycznego o tak olbrzymim obszarze i tak rozciągniętej w czasie realizacji nie mogą sobie zawłaszczać prawa bezwzględnej wyłączności na działalność projektową nie uwzględniając praw i zamierzeń inwestora - właściciela terenu, zmian prawnych, które zaszły od momentu powstania koncepcji (utworu źródłowego), zasad wolnego rynku wreszcie wykonywania zawodu architekta, który jest zawodem twórczym lecz immanentnie związanym z dobrze pojętą konkurencją i rywalizacją”. Za uchybienie zasadom etyki uznano jedynie brak konsultacji nowego projektu z Buszko i Frantą. W maju 2005 r. architekci wnieśli odwołanie od tej decyzji do Głównego Sądu Koleżeńskiego SARP. Zwrócili się również o rozstrzygnięcie do Izby Architektów. Janusz Grychowski - okręgowy rzecznik odpowiedzialności zawodowej w Śląskiej Izbie Architektów - nie wyszedł poza oschłą interpretację litery prawa twierdząc: „Nie ma żadnego zapisu prawnego, który by mówił, że to osiedle chronione jest prawem autorskim, nie ma tego w planie miejscowym. Panowie Franta i Buszko nie są też właścicielami terenu, więc nie ma podstaw prawnych, by uważać, że przysługuje im prawo decydowania o nowych inwestycjach na Tysiącleciu”²³. Poru-



6. Wieżowiec przy Rondzie Sławika w Katowicach (proj. Leszek Moska i Mariusz Rachuba, real. 2007-2009), (fot. A. Borowik, 2017)

szył również ważną kwestię, czy należy uznać osiedle za dzieło skończone, ponieważ tylko wobec takiego utworu obowiązywało prawo autorskie. To twierdzenie stoi w oczywistej sprzeczności z art. 1 ust. 3 prawa autorskiego, który brzmi „Utwór jest przedmiotem prawa autorskiego od chwili ustalenia, chociażby miał postać nie ukończoną”²⁴. Jakże dziwnie brzmi ocena rzecznika w kontekście wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1981 r., w którym stwierdzono, że utwór architektoniczny to projekt, ale również zrealizowana budowla oraz zrealizowany zespół architektoniczno-urbanistyczny²⁵.

Jednakże, pomimo tych kontrowersji w 2006 r. przy ul. Piastów 12 powstał zaprojektowany przez Leszka Moskę i Mariusza Rachubę 14-kondygnacyjny blok - pierwszy różniący się od pozostałych na osiedlu²⁶ (il. 4). Tomasz Malkowski napisał o nim: „Elewacje lekko powyginane, jeden narożnik to półokrągłe balkony. Budynek wieńczy reminiscencja gzymsu. Całość przypomina postmodernistyczne skrzyżowanie bloku z kamienicą. Wieżowiec kontrastuje z klarowną, racjonalną architekturą pozostałych budynków na Tausenie”²⁷. Warto również przytoczyć argumenty Spółdzielni „Piast”. Ówczesny zastępca prezesa Andrzej Mikołajczyk odpierał zarzuty: „Nie musimy podzielać poglądów pana Franty i Buszki. Zresztą architekci wieżowca dostosowali go do otoczenia, nie naruszyli ich koncepcji osiedla”²⁸.

Największym zagrożeniem dla Osiedla Tysiąclecia w Katowicach stała się dokonana około 2003 r. sprzedaż jego terenów przez ówczesnego zarządcę, wspomnianą już Spółdzielnię Mieszkaniową „Piast”. W taki sposób w prywatne ręce trafiły tereny przy Rondzie Sławika oraz pomiędzy ulicami Chorzowską i Ułańską (stanowiące przedpole osiedla i jego wizytówkę od strony głównej drogi Katowice-Chorzów). Andrzej Mikołajczyk opisywał ten proces następująco: „To były nieużytki. Udało się zaoszczędzić na podatku od gruntu, utrzymaniu czystości, koszteniu trawy [...] Gdybyśmy utrzymywali te tereny trzeba by podnieść czynsz. A tak nie podnosiliśmy go od

21. Ibidem.

22. Orzeczenie Oddziałowego Sądu Koleżeńskiego SARP O/Katowice z dnia 11. 05. 2005 r.; AHB, bez sygnatury.

23. Malkowski Tomasz, *Tysiąclecie - tylko osiedle czy dzieło autorskie*, „Gazeta Wyborcza” z 4 marca 2008 r.

24. Por. przypis 11.

25. Wykładnia Głównego Sądu Koleżeńskiego SARP dla Hanny Graf-Chylińskiej z dn. 4 marca 1993 r. (nr pisma 16/BT/GSK/93), AHB,teczka SARP Prawo Autorskie.

26. Malkowski Tomasz, *Spór o wieżowiec z innej bajki*, „Gazeta Wyborcza” z 12 grudnia 2006 r.

27. Ibidem.

28. Ibidem.



7. Osiedle Tysiąclecia w Katowicach, proj. Henryk Buszko, Aleksander Franta, Marian Dziewoński i Tadeusz Szewczyk, proj. od 1959 r. (fot. A. Borowik, 2017). Wnętrze ulicy Ułańskiej – z prawej strony niezagojona rana urbanistyki – odsłonięta zapleczka „Mc Donalda” oraz współczesnych pawilonów handlowych (fot. A. Borowik, 2017)

2003 r.²⁹ Kolejnym argumentem było to, że wyprzedawano tereny na obrzeżu osiedla, rzekomo bezużyteczne dla jego mieszkańców³⁰.

Jako pierwszą zabudowano działkę przy Rondzie Sławika. W latach 2007-2009 krakowska firma „Activ Investment” zrealizowała tu dwa 14-kondygnacyjne wieżowce o marketingowej nazwie „Parkowa Strona Miasta” (il. 5, 6). Pod budowę wycięto rosnący w tym miejscu zagajnik, co zostało oprotowane przez mieszkańców osiedla. Budynki stanęły w eksponowanym miejscu, widocznym poprzez szerokie otwarcie od strony ulicy Chorzowskiej – głównej arterii komunikacyjnej Katowice-Chorzów. Do czasu ich wzniesienia wjeżdżających na osiedle witał indywidualnie zaprojektowany dwuczłonowy wieżowiec z charakterystycznymi przewiązkami. W to wnętrzu urbanistyczne bez dbałości o zastany kontekst wtłoczono dwa nowe budynki o zróżnicowanej skali i formie. Ich cechą charakterystyczną jest rzeźbiarskość uzyskana poprzez zróżnicowanie wysokości poszczególnych członów, skośny przebieg części ścian, uskoki oraz dużą ilość balkonów, loggi i tarasów.

W 2007 r. Buszko i Franta wytoczyli gminie Katowice sprawę sądową w związku z naruszeniem praw autorskich podczas wydawania pozwolenia na budowę³¹. Co ciekawe, nie wynajęli prawnika lecz samodzielnie prowadzili sprawę. Franta argumentował, że właściciel ma prawo do zabudowy, ale pod warunkiem zgodności z przepisami, a według niego przy wydawaniu pozwolenia na budowę były łamane przepisy prawa autorskiego. Domagał się zakazu zatwierdzania przez miasto projektów innych niż te wytworzone przez jego pracownię. Jednak Urząd Miasta Katowice powtórzył poprzednio przytoczoną argumentację, iż z przepisów nie wynika obowiązek sprawdzania przez organ, czy projekt nie narusza czyichś praw autorskich. Sędzia Joanna Głogowska z Sądu Okręgowego w Katowicach oddaliła powództwo architekta argumentując: „Organ

wydający pozwolenie na budowę nie ma kompetencji do ingerencji w merytoryczną zawartość projektu, w której zakres wchodzi wszelkie aspekty związane z prawem autorskim”³². Miała również stwierdzić: „W przypadku gdy dziełem chronionym jest projekt architektoniczny, utwór taki powinien być chroniony <mniej intensywnie> niż inne dzieła”³³. Waldemar Bojarun, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Katowice tak tłumaczył pobudki Urzędu: „Miasto stoi na stanowisku, że potrzeba inwestycji mieszkaniowych”³⁴. „Gdyby [inwestor] chciał wybudować zakład przemysłowy, to byśmy nie wydali pozwolenia. Ale wieżowce powstaną przy budynkach mieszkalnych. O co chodzi?”³⁵.

Aleksander Franta złożył apelację, a prasa określała tę sprawę jako precedensową³⁶. Ostatecznie Sąd Apelacyjny oddalił powództwo, jednak nie z uwagi na względy dotyczące praw autorskich. W jego ocenie Sąd Administracyjny błędnie przekierował sprawę do Sądu Cywilnego. W uzasadnieniu sędzia Rafał Dzyr tłumaczył, że Sąd Cywilny nie może uchylać decyzji administracyjnych³⁷. Z tym stanowiskiem nie zgodził się architekt, który zapowiedział złożenie wniosku o kasację wyroku do Sądu Najwyższego, a nawet zwrócenie się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Tomasz Studniarek, ówczesny prezes katowickiego Oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich, poparł działania architekta, trafnie wskazując na jego pobudki: „Pan Franta walczy o jego [osiedla] ochronę przez prawo autorskie, bo ani spółdzielnia, ani miasto nie dostrzegają wartości jaką mają. Nie ma ochrony osiedla w planie miejscowym”³⁸.

W kolejnych latach na osiedlu pojawiły się dalsze inwestycje – tym razem handlowe. Na wąskim pasie zieleni, pomiędzy Chorzowską a Ułańską pozwolono na

29. Malkowski Tomasz, *Zostawcie naszego Tausena*, „Gazeta Wyborcza” z 3 października 2003 r.

30. (BIB), *Nikt nie korzystał?*, „Nasze Miasto” z 28 marca 2008 r.

31. [greg], *Projektant osiedla Tysiąclecia pozwał miasto do sądu*, „Nasze Miasto” z 13 września 2007 r.; <http://katowice.naszemiasto.pl/archiwum/projektant-osiedla-tysiaclecia-pozwal-miasto-do-sadu,1525654,art,t,i,d,tm.html> [9.02.2017]

32. *Porażka architekta*, wycinek z „Gazety Wyborczej”, AHB,teczka: wy-cinki prasowe.

33. Żabińska Marta, *Prawo do Tysiąclecia*, „Polska Dziennik Zachodni” z 16-17 lutego 2008 r.

34. Ibidem

35. Malkowski Tomasz, *Zostawcie naszego Tausena*, „Gazeta Wyborcza” z 3 października 2003 r.

36. Żabińska Marta, *Prawo do Tysiąclecia*, „Polska Dziennik Zachodni” z 16-17 lutego 2008 r.

37. Żabińska Marta, *Architekt Franta walczy o Tysiąclecie*, „Polska Dziennik Zachodni” z 3 marca 2008 r.

38. Malkowski Tomasz, *Tysiąclecie – tylko osiedle czy dzieło autorskie*, „Gazeta Wyborcza” z 4 marca 2008 r.

realizację kilku obiektów. W 2010 r. oddano do użytku market „Aldi” o ceglanych „swojskich” elewacjach (il. 7) oraz „restaurację” „Mc Donalds”. W 2015 r. stała „Biedronka” o zunifikowanej nie-architekturze, w kolejnym roku wzniesiono równie kiepski architektonicznie „Polomarket”³⁹. Powstały również „Lidl” przy ul. Chrobrego 3 (niedopasowany do kontekstu urbanistycznego z uwagi skalę, rozczłonkowaną bryłę i wielospadowe dachy – il. 8) oraz „Lider Price” obecnie „Tesco” przy ul. Tysiąclecia 12 - szpetny pawilon obity blachą. Ich usytuowanie jest nieprzemysłane i na ogół niedostosowane do zastanego otoczenia, a forma nie szanuje oryginalnych koncepcji Buszki i Franty w zakresie budownictwa handlowo-usługowego. Szczególnie niekorzystne wrażenie robi ulica Ułańska z eksploatowanymi zapleczeniami sklepów (il. 7).

Istotną w całej sprawie była zmiana stanowiska Spółdzielni „Piast”. W 2008 r. odwołano stary, zaangażowany w sprzedaż działek, zarząd i powołano nowy. Jego członkowie zaskarżyli do Samorządowego Kolegium Odwoławczego wszystkie wydane do tej pory decyzje o warunkach zabudowy, jednak organ je utrzymał⁴⁰.

W 2010 r. Henryk Buszko wystosował list do Zygmunta Łukaszczyka, Wojewody Śląskiego, z dramatycznym apelem, jednak z zachowanych dokumentów nie wynika, aby przyniósł on jakiegokolwiek rezultaty. Możemy w nim przeczytać następujące słowa: „Sprzedaż terenów integralnie przynależnych do programu osiedla należy uznać za przestępstwo, stanowiące naruszenie prawa ustanowionego przez prawomocnie zatwierdzony projekt urbanistyczny. [...] Każde działanie niezgodne z wiedzą i niezgodne z prawem przynosi dotkliwie straty ogólnospołeczne – materialne a nade wszystko moralne!”⁴¹.

39. Jedlicki Przemysław, *Biedronka, Intermarche, Polomarket, czyli jak się buduje w Katowicach*, „Gazeta Wyborcza” z 24 sierpnia 2015 r.; <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/1,72935,18617179,biedronka-intermarche-polomarket-czyli-tak-sie-buduje-w-katowicach.html> [9.02.2017].

40. Przybytek Justyna, *Miasto w mieście, jak Manhattan*, „Polska Dziennik Zachodni. Katowice Tygodnik Miejski” nr 1 z 4 lutego 2011 r.

41. List Henryka Buszki do Zygmunta Łukaszczyka Wojewody Śląskiego



8. Osiedle Tysiąclecia w Katowicach, proj. Henryk Buszko, Aleksander Franta, Marian Dziewoński i Tadeusz Szewczyk, proj. od 1959 r. (fot. A. Borowik, 2017). Zunifikowana „niearchitektura” współczesnych pawilonów handlowych. W głębi „kukurydze” Osiedla Centrum (Henryk Buszko, Aleksander Franta, proj. 1978-1979) oraz bloki „Nowego Tysiąclecia” (real. od 2013 r., proj. Leszek Moska i Mariusz Rachuba)

W 2011 r. przystąpiono do zabudowy działek przy ul. Chorzowskiej – najbardziej eksponowanych i stanowiących jakby wizytówkę całego osiedla dla osób przejeżdżających ulicą Chorzowską na trasie Katowice-Chorzów. Tak powstała nowa inwestycja firmy „Activ Investment” z Krakowa pod nazwą „Cztery wieże” (il. 9). Podczas jej budowy wykorzystano „sprawdzony” projekt jednego z bloków przy Rondzie Sławika. To cztery czternastokondygnacyjne wieżowce wyrastające ze wspólnego trzykondygnacyjnego podestu. Rozwiązanie stoi w jawnej sprzeczności do zastanego układu urbanistycznego, w którym bloki stanowiły odrębne jednostki. Rozrzeźbiona, bardzo niespokojna forma również nie harmonizuje z zaprojektowanymi przez Buszkę i Frantę budynkami⁴². Obiekty postawiono w pobliżu stanowiącego dominantę całego osiedla zespołu „Kukurydzy” – trudno o większy kontrast, a niewielkim pocieszeniem jest to, że starsze budynki pod wszelkimi względami przewyższają swoich młodszych kolegów.

z 12.12.2010 r., AHB, bez sygnatury.

42. Pierwszą wieżę oddano do użytku w 2014 r., budowę ostatniej rozpoczęto w 2016 r.; *Na Tysiącleciu powstaną cztery nowe wieże*, „Gazeta Wyborcza” z 17 czerwca 2011 r.; http://katowice.wyborcza.pl/katowice/1,35019,9803391,Na_Tysiacleciu_powstana_cztery_nowe_wiezowce.html [10.02.2017].

9. Osiedle Tysiąclecia w Katowicach, proj. Henryk Buszko, Aleksander Franta, Marian Dziewoński i Tadeusz Szewczyk, proj. od 1959 r. (fot. A. Borowik, 2017). Kontrast oryginalnej zabudowy osiedla z zespołem „Czterech Wież” przy ul. Chorzowskiej (proj. Leszek Moska i Mariusz Rachuba?, real. 2011-2018)





10. Osiedle Tysiąclecia w Katowicach, proj. Henryk Buszko, Aleksander Franta, Marian Dziewoński i Tadeusz Szewczyk, proj. od 1959 r. (fot. A. Borowik, 2017). Bloki „Nowego Tysiąclecia” zestawione z pierwotną zabudową osiedla (real. od 2013 r., proj. Leszek Moska i Mariusz Rachuba)

W 2011 r. teoretycznie nastąpił przełom, bowiem 22 czerwca tego roku uchwalono miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla całego osiedla z zakazem lokalizowania obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m² oraz nakazem „kształtowania bryły budynku i orientacji zabudowy z zachowaniem ortogonalności charakterystycznej dla osiedla”⁴³. Trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że nie miały wpływu na decyzję o podjęciu i sfinalizowaniu prac nad MPZP miała presja prasy oraz niezadowolonych mieszkańców osiedla⁴⁴. Jednak czteroletni okres, który minął od przystąpienia do uchwalenia planu trudno nazwać szybką reakcją władz lokalnych. Te działania trafnie określono w prasie jako „Spóźniony ratunek”.

Architekci stawiają sobie pomniki... kosztem poprzedników

Zapisy planu nie przeszkodziły w rozpoczęciu nowej, kontrowersyjnej inwestycji o nazwie „Nowe Tysiąclecie” (il. 10) w bezpośrednim sąsiedztwie centralnej części osiedla czyli słynnych „Kukurydz”⁴⁵. Nowy zespół będzie się składał z pięciu bloków - czterech o 17 kondygnacjach i jednego o 11 kondygnacjach. Ich projekt powstał w firmie Leszka Moski i Mariusza Rachuby, którzy w następujący sposób opisują swoją ideę: „Dominującym elementem zastosowanego rozwiązania jest horyzontalny podział elewacji i modernistyczne kształtowanie bryły budynku (zestawienie prostopadłościennych brył przy zachowaniu odpowiednich proporcji w stosunku do siebie). Dla lepszej identyfikacji oraz indywidualizacji budynków zastosowano przegrody balkonowe ze szkła koloryzowanego”⁴⁶. To swoiste naigrywanie się z rzekomego wzorca. Zwarłe prostopadłościenne bryły oryginału zastąpiono chaotycznym, często asymetrycznym rozróżnieniem, wręcz postrzępieniem formy. W miejsce spokojnego

rytmu horyzontalnych balkonów i okien wprowadzono nieregularnie rozmieszczone loggie o szklanych balustradach. Trudno doszukać się tak charakterystycznej dla rzekomego wzorca uporządkowania formy.

Najbliższe lata przyniosą kolejne realizacje. Po między ulicami Ułańską a Chorzowską na gruntach firmy „Opal” mają powstać jeden lub trzy wysokie biurowce zaprojektowane przez „Nova Project”, a na obszarze stanowiącym wizytówkę osiedla od strony Chorzowa, określanym jako jego brama, przewiduje się wzniesienie apartamentowca⁴⁷. Opublikowana koncepcja „Nova Project” zakłada postawienie wysokiego, 26-kondygnacyjnego punktowca o formie stojącej w jawnej sprzeczności do istniejących budynków – o elipsoidalnym planie i łukowo wygiętych elewacjach. Ponownie architekci w przewrotny sposób nawiązali do istniejących budynków – projektując w jakże odmiennej kompozycji przeszklony pion klatki schodowej oraz horyzontalny układ okien. Jednak to za mało, aby określić tę realizację jako harmonijnie wpisującą się w kontekst urbanistyczny⁴⁸.

Zakończenie

Na zakończenie warto wspomnieć, że Henryk Buszko do końca życia bardzo aktywnie angażował się w działania mające na celu zmianę prawa autorskiego, ale również jego popularyzację. Jako przedstawiciel SARP brał udział w posiedzeniach Zespołu Przeciwdziałania Naruszeniom Prawa Autorskiego i Praw Pokrewnych przy Ministerstwie Kultury poświęconych nowelizacji ustawy. Jako konkluzję można przytoczyć jego słowa z 2012 r.: „Wśród wielu dziedzin twórczych, architektura czyli utwory przestrzenne zbudowane, jest w Polsce najsłabiej chroniona prawem autorskim”⁴⁹.

43. Uchwała nr XI/184/11 Rady Miasta Katowice z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Osiedla Tysiąclecia w Katowicach; dostępny na: <http://mpzp24.pl/attachments/article/2150/MPZP%20Katowice.pdf>. Zob. również: Przybytek Justyna, *Spóźniony ratunek dla osiedla Tysiąclecia. Radni uchwalili plan*, „Nasze Miasto” z 16 lipca 2011 r.; <http://katowice.nasze-miasto.pl/artukul/spozniony-ratunek-dla-osiedla-tysiaclecia-radni-uchwalili,995991,artgal,t,id,tm.html> [9.02.2017].

44. Żądło Grzegorz, *Uratować to, co zostało*, „Polska Dziennik Zachodni” z dnia 16 listopada 2007 r.

45. Jedlicki Przemysław, *Nowe Tysiąclecie stworzy pięć bloków. Na razie stoją dwa, pierwszy z nich jest już zamieszkały*, „Gazeta Wyborcza”, <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/1,72935,20971600,nowe-tysiaclecie-w-budowie-wchodzimy-na-dach-i-zagladamy-do.html> [9.02.2017].

46. *Projekt: Nowe Tysiąclecie – Katowice*; <http://architekci.com.pl/projekty/nowe-tysiaclecie> [10.02.2017].

47. Przy granicy Chorzowa i Katowic miał powstać mieszkalno-hotelowy wieżowiec o 21 kondygnacjach – inwestycja spółki „Pietrzak” posiadającej warunki zabudowy od 2008 r., jednak projektu nie zrealizowano. W 2016 roku spółka „Kaiross” powiązana z hiszpańską firmą projektową „Bordiu Arquitectos” z Oviedo wystąpiła do miasta o warunki zabudowy dla inwestycji; Jedlicki Przemysław, *W Katowicach koło osiedla Tysiąclecia powstanie wieżowiec za 70 mln zł*, „Gazeta Wyborcza” z 29 sierpnia 2016 r.; <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/1,72935,20614434,w-katowicach-kolo-osiedla-tysiaclecia-powstanie-wiezowiec-za.html>.

48. Niektórzy zarzucali Buszce i Francie żądanie niewspółmiernie wysokich wynagrodzeń w przypadku doprojektowywania czy przeprojektowywania swoich realizacji. Tak twierdzili właściciele hotelu „Belweder” w Ustroniu czy współpracująca przy tej realizacji projektantka Jadwiga Singer-Zemła. Nie ma na to dowodów, zachował się natomiast list świadczący o bezinteresowności architektów, którzy podczas wykonywania zmian w budynku przy Piastów 8 w Katowicach tytułem zadośćuczynienia poprosili o wpłatę 1000 zł. na rzecz budowy Ośrodka Leczenia i Rehabilitacji Chronicznie Chorych; List H. Buszko i A. Franty do Mirosława Piątkowskiego z 25. 03. 1999 r., AHB, bez sygnatury.

49. Buszko Henryk, *Prawo autorskie jako istotny składnik regulacyjny w państwie prawa Rzeczypospolitej Polskiej*, 2012, mps w AHB.